

**Katarzyna Jasińska**

dr, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

## **Sprawozdanie z publicznej obrony rozprawy doktorskiej mgr Igi Bałos-Stoczewskiej**

11 marca 2015 r. na Wydziale Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Igi Bałos-Stoczewskiej, asystentki w Katedrze Prawa Handlowego i Własności Przemysłowej w Instytucie Prawa Prywatnego, pt. „Zdatność arbitrażowa sporów dotyczących patentu”. Na wstępie podkreślić należy, że była to pierwsza obrona doktoratu absolwenta Krakowskiej Akademii, która się odbyła w murach tej uczelni. Po drugie, o wyjątkowości wydarzenia świadczą niewątpliwie także osoba promotora pracy oraz jej recenzenci. W skład tego znakomitego grona wchodził wybitnie specjaliści z zakresu szeroko pojętego prawa własności intelektualnej, prawa handlowego i prawa cywilnego: prof. dr hab. Janusz Szwaja (promotor) oraz recenzenci: prof. dr hab. Marian Kępiński i prof. dr hab. Maksymilian Pazdan. Przewodniczącym komisji był dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych prof. dr hab. Jan Widacki.

W znakomicie przygotowanym i z pasją wygłoszonym autoreferacie (z wykorzystaniem prezentacji) doktorantka przedstawiła swoją pracę oraz wyniki badań. Rozprawa doktorska została poświęcona niezwykle ciekawemu, niezgłębionemu dotychczas w polskiej literaturze, problemowi zdatności arbitrażowej sporów dotyczących patentu. W pracy autorka poszukiwała odpowiedzi na pytania, w jakim zakresie i z jakim skutkiem tego typu spory mogą być w świetle prawa polskiego przedmiotem postępowania przed sądem polubownym. Zasadniczym (głównym) celem rozprawy było zbadanie, które spory dotyczące patentu posiadają w polskim systemie prawnym zdatność arbitrażową.

Analizie zostały poddane typowe spory spośród wliczonych w art. 255 i 284 ustawy z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz.U.

z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm). Na wartość pracy niezwykle pozytywnie wpłynęło niewątpliwie skupienie się przez doktorantkę także na praktycznej stronie zagadnienia, poprzez analizę orzecznictwa polskich sądów państwowych i polubownych, dotyczącego przedmiotowego zagadnienia oraz przeprowadzenie ankiet wśród 10% polskich rzeczników patentowych na temat proponowanego utworzenia stałego sądu polubownego, rozstrzygającego spory dotyczące patentów. Istotnym walorem pracy było również zaprezentowanie rozwiązań analizowanego w rozprawie problemu w systemach prawnych wybranych państw (Francji, Szwajcarii oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki).

Na wszystkie wspomniane wyżej cechy rozprawy doktorskiej mgr Igi Bałos-Stoczewskiej (a także na znakomitą polszczyznę, która posługiwała się zarówno w pracy, jak i podczas autoreferatu, co niestety, nie jest ostatnio zjawiskiem powszechnym) zwrócili uwagę recenzenci, oceniając ją wysoko i zdecydowanie zachęcając do kontynuowania badań w tym przedmiocie. Recenzenci mieli oczywiście również uwagi krytyczne, choć precyzyjniej można ująć, że w pewnych kwestiach prezentowali odmienny od doktorantki pogląd, o co nietrudno, zważywszy na poziom trudności i skomplikowania badanej przez nią materii.

W szczególności, zdaniem prof. dr. hab. Maksymiliana Pazdana, w przypadku rozstrzygnięcia przez arbitra sporu, w którym jedna ze stron podnosi zarzut nieważności patentu, podstawą skargi o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego winien być brak zdadności arbitrażowej sporu, a nie klauzula porządku publicznego, jak widziała to doktorantka. Z kolei prof. dr. hab. M. Kępiński zdecydowanie sprzeciwił się stwierdzeniu, że arbitraż jest zjawiskiem odrębnym od postępowania cywilnego. Profesor dr. hab. Marian Kępiński wyraził także wątpliwość co do zasadności wyboru przez doktorantkę rzeczników patentowych, jako grupy poddanej ankiecie w przedmiocie doświadczeń z arbitrażem w sporach patentowych. Jego zdaniem, przedstawiciele tego zawodu rzadko bywają prawnikami, przez co ich doświadczenie w reprezentowaniu stron w sporach patentowych jest wątpliwe. Lepszym pomysłem byłoby zbadanie adwokatów lub radców prawnych. Prof. Kępiński pytał także o kryteria, którymi doktorantka kierowała się dobierając systemy prawne, poddane analizie w ramach metody prawnoporównawczej. W jego opinii zabrakło w nich systemu niemieckiego i poruszenia problematyki patentu europejskiego.

Doktorantka wyczerpująco ustosunkowała się do wszystkich uwag, niezwykle przekonywująco uzasadniając swoje stanowisko oraz broniąc poglądów i zasadności przeprowadzonych przez siebie badań, a następnie odpowiedziała na pytania członków komisji i publiczności.

Pytanie zadał dr hab. Mariusz Załucki wyrażając wątpliwość, czy utworzenie stałego sądu polubownego ds. własności przemysłowej ma w ogóle sens, skoro, jak wskazała w swoim wystąpieniu doktorantka, sporów z zakresu własności przemysłowej jest rozstrzyganych w Polsce niewiele. W ramach publicznej dyskusji pytanie zadała także dr Agnieszka Damasiewicz. Zapytała o relację prawa stanowego i federalnego w ramach systemu prawa Stanów Zjednoczonych Ameryki, ze względu na odniesienie się przez doktorantkę także i do tego porządku prawnego w ramach analizy prawnoporównawczej.

Potwierdzeniem niezwykle wysokiego poziomu rozprawy mgr Igi Bałos-Stoczewskiej było podjęcie dodatkowej uchwały o przyjęciu obrony z wyróżnieniem. Przebieg obrony obserwowała publiczność. Co znamienne, szczególnie liczne było grono uczestniczących w tym wydarzeniu studentów Krakowskiej Akademii, przede wszystkim biorących udział w programie „Tutoring”. Z pewnością ich obecność stanowiła doskonałe potwierdzenie słów promotora prof. Janusza Szwai, który przybliżając postać doktorantki, zwrócił uwagę na jej niezwykle zaangażowanie w pracę dydaktyczną, nieustępujące jej zaangażowaniu w pracę naukową.

Na zakończenie pozostaje serdecznie pogratulować pani dr Idze Bałos-Stoczewskiej i życzyć jej, w imieniu własnym oraz całej społeczności Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, a szczególnie Wydziału Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych, dalszych sukcesów naukowych i dydaktycznych oraz tego, żeby nie straciła charakterystycznego entuzjazmu i zaangażowania we wszystko, czego się podejmuje.

